

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.

Łódź.

wtorek

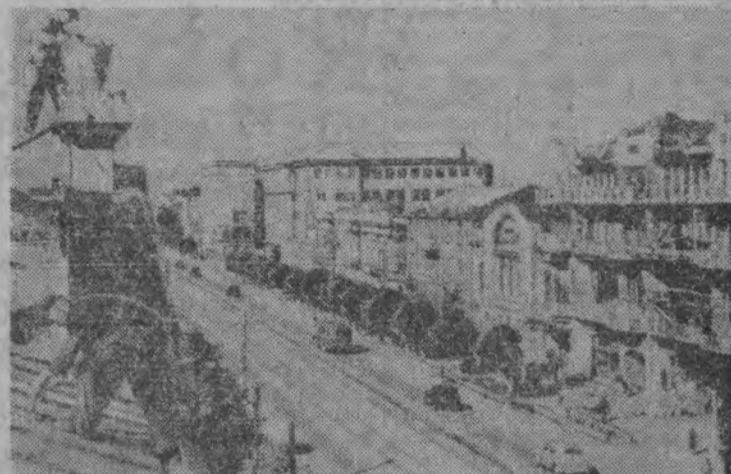
2 listopada

1948 r.

Rek IV

Nr 302

(1208)



Aleja Rewolucji w Woroneżu w r. 1945 (zdjęcie u góry)
Ta sama Aleja w r. 1948 (zdjęcie u dołu)
(foto API)

DZIŚ WYBORY w USA

Dewey, Truman i Wallace czołowymi kandydatami na prezydenta
Nieoficjalne wyniki jutro - oficjalne w grudniu

NOWY JORK, 1.11 (PAP). Dziś odbędzie się w Stanach Zjednoczonych wybory prezydenta. Uprawnionych do głosowania jest około 93 milionów obywateli. Oprócz trzech głównych kandydatów — Thomasa Dewey'a (Partia Republikańska), Harry Trumana (Partia Demokratyczna) i Henry Wallace'a (Amerykańska Partia Postępowa), 8 innych kandydatów będzie się ubiegało o stanowisko Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W myśl konstytucji amerykańskiej prezydent Stanów Zjednoczonych nie jest wybierany w głosowaniu bezpośrednim. W każdym stanie wybierani są elektorzy, którzy później dokonują wyborów prezydenckich. Senat składa się z 96 członków a izba reprezentantów z 435 członków co daje razem 531 elektorów. Kandydat żeby zostać wybranym na prezydenta musi więc otrzymać co najmniej 266 głosów.

Ponieważ elektorzy w chwili wyborów oświadczają na jakiego kandydata będą głosowali i ponieważ waż są tym oświadczeniem związani, od momentu wyboru elektorów można już obliczyć kto będzie prezydentem Stanów Zjednoczonych, chociaż oficjalne wybory prezydenta przez elektorów odbędą się dopiero w grudniu. Konstytucja amerykańska przewiduje, że w razie nie otrzymania bezwzględnej większości głosów elektorów przez żadnego z kandydatów — Izba Reprezentantów wyznacza prezydenta spośród trzech kandydatów, którzy otrzymali największą ilość głosów.

Nazajutrz po wyborach elektorów będzie więc nieoficjalnie wiadomo na kogo będzie głosowała większość wybranych elektorów a tym samym kto będzie prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Poza wyborami na prezydenta w dniu 2 listopada odbędą się także wybory do Izby Reprezentantów.

Thorez demaskuje politykę rządu

PARYŻ, 1.11 (PAP). Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Thorez wygłosił w Sceaux przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Sfóra Vychystów, reakcjonistów itd. wściekle atakuje naszą partię jedynie dlatego, że Partia Komunistyczna na proklamowała swoją pełną solidarność z górnikami. Jednakże jeździł robotników, republikanów i wszystkich miłujących wolność Francuzów dopomocze do zwycięstwa górników”.

W dalszym ciągu Thorez omówił wywiad marszałka Stalina udzielony „Prawdzie” i oświadczył: „jest rzeczą dowiedzioną, że kierownicy amerykańscy i ich poplecznicy w bloku zachodniego nie chcą za żadną cenę osiągnąć porozumienia ze Związkiem Radzieckim”.

„Ostatni Etap” w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 1.11. (PAP). — W departamencie spraw wewnętrznych odbył się przy wypełnionej sali pierwszy powojenny pokaz pełno metrażowego filmu polskiego „Ostatni Etap”. Na pokazie, który był równocześnie pierwszym pokazem w stolicy Stanów Zjednoczonych filmu europejskiego, opartego na przeżyciach w niemieckich obozach koncentracyjnych w czasie wojny, obecnych było ponad 700 osób.

„Ostatni Etap” ma wejść na ekrany amerykańskie w zimie bieżącego roku.

ów oraz częściowe wybory do senatu i częściowe wybory gubernatorów Stanów, a także częściowe wybory do parlamentów poszczególnych stanów.

Skład Izby Reprezentantów będzie całkowicie odnowiony. Obecnie na 435 miejsc republikanie mają 243 mandaty, demokraci 184, amerykańska partia pracy — 2 mandaty. 6 miejsc nieobsadzonych.

NOWY JORK, 1.11. (PAP). W dn. 1 listopada zakończyła się kampania przedwyborcza w Stanach Zjednoczonych. Prezydent Harry Truman wygłosił swe ostatnie przemówienie w mieście Saint Louis, a następnie udał się do rodzinnego miasta Independence. Gubernator Thomas Dewey przemawiał w Madison Square Garden w Nowym Jorku.

Kandydat z ramienia Amerykańskiej Partii Postępowej Henry Wallace wystąpił na kilku wiecach w robotniczej dzielnicy Nowego Jorku Brooklyn oraz w dzielnicy Bronx. Na przemówieniu Wallace'a w Brooklinie obecnych było ponad 100 ty-

sięcy osób. W czasie przejazdu przez ulice Nowego Jorku, ponad pół miliona robotników zgromadziło się na cześć kandydatów Partii Postępowej.

W przemówieniu swym, Wallace zaatakował agresywną politykę zagraniczną zarówno Partii Republikańskiej jak i Demokratycznej. Podkreślił on, że zagraniczna polityka tych partii polega na podleganiu do wojny i na tworzeniu stałych ognisk zapalnych jak np. w Chinach i w Grecji.

Waszyngton zaniepokojony klęską Czang-Kai-Szeka w Mandzurii

Liczny sprzęt wojenny z USA wpadł w ręce Armii Ludowej

NOWY JORK, 1.11 (PAP). W depeszach z Nankinu korespondenci pism amerykańskich potwierdzają zajęcie Mukden przez chińskie wojska ludowe i przyznają, że kampania mandzurska zbliża się ku końcowi.

Zaniepokojenie w związku z sytuacją w Chinach daje się również odczuć w waszyngtońskich kręgach rządowych i znajduje swój wyraz w artykułach wstępnych dzienników amerykańskich.

Według informacji dzienników amerykańskich, sytuacja wojsko-

wa w Chinach przedstawia się mniej więcej następująco: Prawie cała Mandzuria zajęta jest przez Armię Ludową wraz z największymi miastami Mukdenem, Czang Czunem i Czin-Czou. Oddziały chińskiej Armii Ludowej, które

zajął Mukden opanowały również lotnisko wraz z wielu znajdującymi się na nim samolotami, do starożytnymi Czang-Kai-Szekowi przez Stany Zjednoczone.

Chińska Armia Ludowa ogłosiła o poddaniu się 12 dywizji kuomintangowskich oraz o rozbieżeniu względnie rozproszeniu dalszych 14 dywizji.

W okolicy Mukden panuje całkowite zamieszanie i panika wśród resztek oddziałów Czang-Kai-Szeka. Jedyna droga odwrotu — to wąski korytarz prowadzący do miasta Ying-Kou o 100 mil na południe od Mukden. Wobec wzrastającego nacisku ze strony chińskiej Armii Ludowej, jedynie nie wielki procent sił kuomintangowskich zdola się wyewakuować.

Niezwykle ciężkim ciosem dla Czang-Kai-Szeka jest także utrata olbrzymich ilości materiału wojennego. Równoległe do tej katastrofalnej sytuacji wojskowej, obserwatorzy amerykańscy stwierdzają upadek zaufania do rządu Czang-Kai-Szeka w całym Chinach.

Uroczystości na stokach Cytadeli Warszawskiej ku czci bojowników o Polskę Socjalistyczną

WARSZAWA, 1.11 (PAP). Tysiące ludzi podążyło w dniu 1 listopada w stronę Cytadeli, by złożyć hołd swym najbliższym, bo pokrewnym duchem — bojownikom o Polskę Socjalistyczną, wiernym synom ludu. Wzdłuż schodów, wiedzących do Bramy Straceń, ustawiają się poczty sztandarowe. Na wstęgu liczących wieńców napisy „Nieugiętych bojowników o Polskę Socjalistyczną”, „Bohaterkim synom ludu polskiego”.

Na trybunę wchodzi weteran rewolucji 1905 r. — przez Zw. Weteranów Rewolucji ob. Lakowski.

„Cytadela — rozpoczyna mowca — była świadkiem śmierci wielu towarzyszy zamordowanych nie tylko przez carat. Śladem bowiem reżimu carskiego poszedł rząd sanacyjny. Ta sama droga, co za carskich czasów, wchodził więźniowie polityczni sanacji do cel 10 pawilonu i tymi samymi bramami wyprowadzani byli na śmierć”.

Dziś, kiedy dzięki zwycięskiej walce Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, pokonany został wróg faszyzmu, kiedy władza spoczywa w rękach ludu pracującego, dokonuje się zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

W imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej przemawia ob. Fabian Piłocki.

„Walczyliśmy z wrogiem klasowym, przybierającym różne postacie. Leżącym w grobach rewolucyjnym bojownikom zawsze żywym w pamięci naszej, dziś złożyć możemy radosny meldunek: „Towarzysze bojownicy! Klasa robotnicza w Polsce zwyciężyła. Polska kroczy ku socjalizmowi. Za kilka tygodni powstaje zjednoczona partia klasy robotniczej, dzięki której rozbiście wśród robotników zostaje zlikwidowane na zawsze”.

Orkiestra gra hymn proletariatu „Czerwony Sztandar”. Z ramienia Polskiej Partii Robotniczej przema-

wia ob. Śliński. „Przychodzimy tu — rozpoczyna mowca — nie tylko po to, aby oddać hołd nieugiętej walce i majestatowi śmierci, lecz również po to, by z historią tej walki i śmierci czerpać siłę i wzór dla naszej własnej walki o socjalizm i utrwalenie niepodległości”.

Jak donoszą ze wszystkich stron kraju, w dniu Święta Zmarłych, lud

ność miast i osiedli złożyła hołd zmarłym, w nastroju powagi i skupienia. Zwłaszcza w miejscowościach, gdzie znajdują się mogiły poległych żołnierzy polskich i radzieckich, na miejscach kaźni i straceń, manifestowano tłumnie, składając wieńce i kwiaty na grobach tych co polegli za Polskę.

Ostatni dzień Wystawy Ziem Odzyskanych

Mimo deszczu 20 tysięcy zwiedzających

(Od specjalnego wysłannika „Dziennika Łódzkiego”)

W niedzielę wieczorem, po raz ostatni w tym roku zabrzmiał we Wrocławiu hejnał WZO.

Przez 100 dni Wrocław tętnił życiem WZO, gościł w swych szybko odbudowujących się z ruin murach ponad 2 mil. wycieczkowiczów z całego kraju, witał 140 delegacji zagranicznych, przybywających nad Odrę, by zobaczyć jak żyje i gospodaruje tu naród polski.

W dniu zamknięcia Wystawy ulice Wrocławia przybrały odświętny wygląd. Ze wszystkich domów powiewały biało-czerwone flagi. Tramwaje zmierzające w kierunku Wystawy nie mogły pomieścić pasażerów.

U podnóża stumetrowej iglicy tłoczno i gwarno. Już od rana przybywają tu coraz nowe wycieczki szkolne. Nie brak również starszych.

Sukces wojsk żydowskich

Operacje zakończono przed terminem rozejmu

PARYŻ, 1.11. (PAP). Jak donosi Agencja France Presse z Tel-Awiv, rzecznik rządu państwa Izrael oświadczył, iż wojska żydowskie całkowicie oczyściły Galileę i Północną Palestynę z wojsk arabskich. Działania zostały zakończone przed terminem zaprzestania ognia, wyznaczonym przez mediatora ONZ:

w Palestynie dr. Bunche.

Obserwatorzy ONZ donoszą z Haify, że wojska żydowskie posunęły się w nocy z 30 na 31 października w kierunku północnym od jeziora Tyberiackiego, wkroczyły na terytorium Libanu i zajęły miejscowość Maadun es Rab.

Deszcz leje jak z cebra, nie ostudza jednak zapалу zwiedzających.

Pod trzema łukami, symbolizującymi 3 lata pracy polskiego narodu na Ziemiach Odzyskanych czeka na prze wodnika większa grupa rolników. Woda spływa z przemokłych ubrań, tworząc olbrzymie kałuże pod stopami, ale czekają wytrwale.

Dużą frekwencją cieszą się pawilony kryte, natomiast na terenach otwartych Wystawy i w dziale Społeczno-Gospodarczym (teren B) nie ma już tego zycia, co przed parą tygodniami. Chłapię pod stopami błoto odstrasza nawet najbardziej za gorzałych „wystawowiczów”.

Nie ma również kolejek przed pawilonem PMT. W „Grunwaldy” bowiem i „Lechy” można już się zaopatrzyć niemal we wszystkich drobiazkiach we Wrocławiu. Pusto również w pawilonie Państw. Przem. Fermentacyjnego. Zimne piwo i wino, mimo niskich cen, nie nęci zlembniących wycieczkowiczów. Gwarno natomiast przed pawilonem prywatnego przemysłu fermentacyjnego, gdzie sprzedają wino grzane. Lampka kosztuje 60 zł — nie brak amatorów.

Byli generałowie - hitlerowcy

w roli „naukowców”

Prowadzą podejrzane „studia nad historią wojska”

BERLIN, 1.11 (API). W związku z wyrokiem wydanym przez amerykański trybunał wojenny na 13 b. generałów hitlerowskich, dziennik „Berliner Zeitung” zamieszcza obszerny artykuł, w którym omawia szczegóły planu remilitaryzacji Niemiec.

Jak wiadomo, 13 b. generałów i marszałków niemieckich, oczyszczono z zarzutu popełnienia zbrodni przeciwko ludzkości. Mimo, iż brali oni czynny udział w przygotowywaniu wojny agresywnej, ten zmianami wyrok trybunału amerykańskiego zbiega się z powziętą przez mocarstwa zachodnie decyzją wstrzymania demontażu fabryk zbrojeniowych i kontynuowania rozbiórki za kładów przemysłowych.

27 października generał Robertson dał do zrozumienia, że przewidziane jest nawiązanie rokowań w sprawie „nowych posunięć” w niektórych dziedzinach przemysłu.

Nie ulega wątpliwości, że te „nowe posunięcia” nie są niczym innym jak tylko nowym pogwałceniem Układów Poczdamskich dotyczących demilitaryzacji Niemiec.

Tak zwane „oddziały robocze” działające na terenie strefy brytyjskiej są w rzeczywistości oddziałami najemnych wojsk i liczącymi około 150.000 żołnierzy i oficerów b. armii niemieckiej. Ostatnio nadano im no-

wą nazwę: „Niemiecka Obywatelska Organizacja Pracy”.

Należy podkreślić, że nie jest to jedyna w Niemczech organizacja wojskowa. Władze amerykańskie szkołą na terenie swej strefy oddziały policji przemysłowej, innymi słowy „czarna gwardia”, która podporządkowana jest amerykańskiemu dowódcy i amerykańskiemu sztabo-

wi w Europie.

Działalność tych organizacji trzymana jest w tajemnicy, co świadczy, że mają one specjalne znaczenie. Władze amerykańskie przyjęły na swą służbę wielu generałów, członków b. niemieckiego sztabu głównego. Między innymi Kesselringa, Haldera, Suderiana, Varlimonta i innych, którym rzekomo powierza-

się „studia nad historią wojska”. Dziennik cytuje ustępy z artykułów zamieszczonych ostatnio w pismach angielskich i francuskich, z których wynika, że eksperci wojskowi Stanów Zjednoczonych opracowują obecnie plan odbudowy niemieckiego potencjału wojennego.

Dziennik „Le Monde” podał niedawno, powołując się na wiadomości ze źródeł amerykańskich, że między rządami USA i Anglii osiągnięto porozumienie przewidujące przyłączenie Niemiec do bloku wojskowego 5 państw.

Robotnicza Łódź

wita Zjednoczony Kongres PPR i PPS Energetycy łódzcy przysporzą 5 tys. kilowatów

Śladami górników i geyerców poszła już większość załóg fabrycznych w Łodzi i województwie.

Poza włókniami postanowili już m. in. uczcić Kongres Zjednoczonej Robotniczej Partii i Partii Pracy w Piotrkowie zwiększając produkcję do końca br. o 970 ton szkła oraz pracownicy fabryki żarówek w Pabianicach. Ci ostatni zobowiązali się wykonać w tym roku ponad normę 650 tys. żarówek.

Szczególnie duże znaczenie dla Łodzi ma postanowienie pracowników Elektrowni Łódzkiej. Pracownicy ci, podjęli uchwałę, która m. in. głosi: „W odpowiedzi na apel górników Zabrze-Wschód, my, Załoga Elektrowni Łódzkiej oraz pracownicy współdziałających z nami zakładów, pragnąc powitać historyczny fakt połączenia obu Partii Robotniczych, świadomy doniosłości tego faktu w życiu klasy robotniczej i całego narodu, zobowiązujemy się przez wzmożony wysiłek usprawnienie organizacji pracy przyspieszyć budowę nowego kotła tak, by można go było uruchomić do dnia 1 grudnia br.”

„Jednocześnie wzywamy pracowników Elektrowni Państw. Fabr. Zw. Azotowych w Chorzowie do powzięcia zobowiązania przyspieszenia uruchomienia budującego się u nich takiego kotła.”

Na marginesie tej uchwały należy zaznaczyć, że kocioł, o którym mowa jest jednym z największych kotłów nie tylko w Elektrowni Łódzkiej, lecz w ogóle w Polsce. Uruchomienie tego kotła pozwoli zwiększyć wydajność elektrowni o 5 tys. kilowatów dziennie. Po wybudowaniu zaś odpowiedniego rurociągu, który pozwoli całkowicie wykorzystać wydajność

uruchomionego kotła, wydajność jego wzrośnie do 16 kilowatów.

Wzpowi to w bardzo dużym stopniu wydajność EE. Pokryje bowiem mniej więcej jedną czwartą szczytowego, wieczorowego obciążenia elektrowni, czyli całe obciążenie nocne i dzienne niedzielne (według obecnego zapotrzebowania Łodzi).

W pracy nad wykonaniem tak poważnego zadania kotłarnie Elektrowni Łódzkiej, nie będą osamotnieni. Już na wspomnianym zebraniu postanowili przyjąć im z pomocą inni energetycy

i tak np. 250 uczniów gimnazjum

energetycznego postanowiło poświęcić pracę nad uruchomieniem kotła 25 „robotogodzin” tygodniowo. Pracownicy zaś umysłowi, członkowie PPR oraz ZMP ze wszystkich biur Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego zobowiązali się przepracować przy robotach pomocniczych przynajmniej po 4 godziny.

Ponadto zobowiązali się przyjąć z pomocą robotnicy Państw. Przedz. Bud. Nr 2 oraz pracownicy brygady monterskiej firmy Zieleniewski i robotnicy Wydz. Elektrotechnicznego, Wydz. Sieci, Wydz. Transportu i Wydz. Zaopatrzenia. (jb)

Obrady aktywistów S. D. w Łodzi

Zebrań aktywistów łódzkich stronnictwa demokratycznego, poświęcone było omówieniu ostatnich uchwał Rady Naczelnej SD jak też omówieniu szeregu zagadnień politycznych i gospodarczych. W zebraniu wzięli udział również przedstawiciele Komitetu Miejskiego Polskiej Partii Robotniczej i Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

Zagał zebranie i przewodniczył prezes komitetu wojewódzkiego SD prof. dr Tomaszewicz. Reprezentujący CK Stronnictwa Demokratycznego prof. dr Jerzy Jodłowski w wygłoszonym przez siebie referacie politycznym omówił szczegółowo ostatnie uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa. Powołując się na tradycję SD z okresu przedwojennego, mówca zobowiązał udział SD w przebudowie ustroju społecznego w Polsce i stwierdził w konkluzji, że stronnictwo będzie nadal towarzyszyć masom pracującym Polski w ich marszu ku socjalizmowi. Mówca scharakteryzował rolę sektora gospodarki prywatnej i omówił potrzebę poskramiania wszystkich zdrowych sił mieszczaństwa i rzemiosła polskiego dla pracy nad dalszą budową państwa ludowego.

Prof. Jodłowski zakończył swój referat stwierdzeniem, że dzień jutrzejszy należy do mas pracujących. Powitanie uczestników zebrania przez prezydenta miasta Łodzi E. Stawińskiego, reprezentującego Komitet Miejski PPR i przez przedstawiciela OKZZ ob. Spychałę — zabrał głos poseł Karol Strzałkowski, wygłaszając obszerny referat organizacyjny. W dyskusji nad poruszonymi zagadnieniami przemawiało 15 osób.

Protest przeciw włączeniu Norwegii do imperialistycznych planów USA

OSLO, 1.11 (PAP). Centralny Komitet Norweskiej Partii Komunistycznej ogłosił odezwę do mas pracujących, nawołując je do jednoczenia się w celu prowadzenia walki o pokój, przeciwko tworzeniu agresywnych bloków.

Odezwa stwierdza, że narady ministrów obrony narodowej państw skandynawskich w Oslo, są zapowiedzią włączenia Norwegii do amerykańskiego bloku imperialistycznego.

„Politycy reakcyjni — stwierdza odezwa — usiłują przekształcić Skandynawię, a w pierwszym rzędzie Norwegię w północne skrzydło agresywnego bloku, którego południowe skrzydło będzie stanowiła frankistowska Hiszpania”.

W zakończeniu odezwa domaga się, aby rząd norweski poparł w ONZ propozycję żądającą ogłoszenia zakazu używania broni atomowej i przeprowadzenia redukcji zbrojeń.

Ostatni dzień WZO

(Dokończenie ze str. 1)

Wśród wędrujących po blocie od pawilonu do pawilonu wyróżniają się stali mieszkańcy Wrocławia. Znają oni Wystawę niemal na pamięć. Przyszli tu jednak jeszcze raz pożegnać się z Wystawą. Dorobek który ona przedstawia to częściowo owoc także ich pracy.

Powoli zapada zmrok. Donośny głos z megafonu wzywa zwiedzających do opuszczenia terenów Wystawy, o godz. 18 pawilony zostaną zamknięte. Pracownicy Wystawy i zaproszeni goście mają się udać do Hali Ludowej, gdzie w związku z zamknięciem Wystawy, odbędzie się akademie.

WZO SPEŁNIŁA SWE ZADANIE

Oczerna Hala Ludowa obliczona jest na 6 tysięcy osób. Za stołem prezydiatnym zajmują miejsca przedstawiciele Rządu RP reprezentanci

władz lokalnych Wrocławia i najbar-

dziej zasłużeni przodownicy pracy. Widownia zapelnia się coraz bardziej. Obok zaproszonych gości: profesorów wyższych uczelni wrocławskich przedstawicieli miejscowych organizacji, siedzą budowniczo i skromni pracownicy fizyczni WZO.

Do zgromadzonych przemawia Komisarz Rządu dla spraw WZO min. Wiktor Kościński.

— W rozpoczętej wielkiej ofensywie kulturalnej — mówi — Wystawa stanowi znaczny krok naprzód jako forma popularyzacji sztuki i nauki wśród najszerszych mas robotniczych i chłopskich. Przez swą niezwykłą szybkość i sorawną realizację, która jest zasługą jej istotnych twórców, naukowców, architektów, plastyków i robotników WZO stała się symbolem polskiego tempa pracy.

— Wysiłek narodu polskiego na Ziemiach Odzyskanych — mówi dalej min. Kościński — pozostanie jedną z najchlubniejszych kart naszej historii.

Następny mówca, dyrektor i wicekomisarz Wystawy inż. Kula, podsumowuje osiągnięcia Wystawy.

Z kolei prezydent Wrocławia Kupczyński zapewnił przedstawicieli Rządu i zgromadzonych, że społeczeństwo wrocławskie będzie wytrwale kontynuować prace odbudowy kraju a delegaci pracowników WZO stwierdzają, iż są dumni z tego, że pracą swą mogli się przyczynić do budowy tak wielkiego dzieła jakim była WZO.

Za wydatną pracę przy urządzeniu i w czasie trwania Wystawy min. Kościński wręcza kilkuset najbardziej zasłużonym pracownikom honorowe dyplomy.

Uroczystość zamyka bogaty program wokalno-muzyczny w wykonaniu artystów teatrów i Filharmonii Wrocławskiej

Nowelizacja dekretu o podatku dochodowym i obrotowym

Ulgi dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych

Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie dekret o podatku dochodowym i obrotowym, zatwierdzone przez Radę Państwa.

Charakterystyczną cechą nowego dekretu o podatku dochodowym jest zróżnicowanie w zakresie opodatkowania odinka gospodarki prywatnej — kapitalistycznej wysokości obciążenia podatkowego, w zależności od udziału w wypracowaniu dochodu pracy i kapitału oraz rentowności pracy. Dekret różni pięć grup źródeł przychodów, a mianowicie:

- 1) drobne rzemiosła,
- 2) wolne zawody służby zdrowia i techniczne,
- 3) przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i usługowe, gospodarstwa rolne i pozostałe wolne zawody zawodowe i zatrudnienia o cechach zarobkowych,
- 4) nieruchomości, kapitał, dzierżawa oraz sprzedaż przedmiotów i prac majątkowych.

Ponadto dekret wprowadza pojęcie dochodu cząstkowego i dochodu ogólnego. Pojęcia te są sprecyzowane w punktach dekretu.

Dalej dekret wprowadza nową skalę podatkową ze zniżkami bądź wyższką dla dochodów, osiągniętych z poszczególnych dwóch źródeł przy-

chodów oraz specjalną skalę dla dochodu ogólnego. Skala ta przewiduje zasadnicze obciążenie w wysokości od 5 proc. przy dochodzie cząstkowym ponad 120 tys. zł. do 50 proc. przy dochodzie cząstkowym ponad 5.400.000 zł. rocznie. Dochody osiągnięte w pozostałych grupach opłacają podatek obniżony o 1/4 w pierwszej grupie, o 1/5 w drugiej grupie i o 1/10 w trzeciej grupie, natomiast dochody z piątej grupy opłaca podatek o 1/4 wyższy. Tak więc właściciel sklepu, który osiągnął np. dochód 240.000 zł., zapłaci od niego podatek 10 proc., czyli 24.000 zł., przy tym samym dochodzie literat zapłaci tylko 18.000 zł., drobny rzemieślnik — 19.200, lekarz — 21.600 zł., a podatnik osiągający dochód z kapitału — 30.000 zł. Niezależnie od tego, jeżeli podatnik z jednego lub kilku źródeł przychodu osiąga dochód ogólny, przekraczający 360.000 zł., dochód ten podlega dodatkowemu opodatkowaniu według odrębnej znacznie już niższej skali w wysokości od 2 proc. do 15 proc. Najwyższe obciążenie płatnika podatkami dochodowymi, łącznie z ewentualnymi zwyczajami, ustalone zostało na 65 proc.

Spółdzielczość opłacać będzie podatek na odrębnych zasadach, przy najwyższej granicy obciążenia podatkiem dochodowym, ustalonej na 33 1/3 proc. dochodu, przy czym dekret przewiduje całkowicie zwolnienie od podatku rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Również uległa zmianie ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania w części, dotyczącej Funduszu A (prywatny handel, przemysł, usługi i rzemiosła), jako pozostająca w związku z podatkiem dochodowym. Obowiązek społecznego oszczędzania rozpoczynać się będzie przy dochodzie ponad 360.000 zł. rocznie. Stawki składek wynosić będą od 2 proc. do 15 proc.

Nowy dekret o podatku obrotowym wprowadza pewną podwyżkę

stawek w odniesieniu do wszystkich rodzajów świadczeń, wykonywanych w sektorze prywatnym, zróżnicowanie stawek podatku od świadczeń usługowych, opłat za karty rejestracyjne wolnych zawodów oraz podwyżkę stawek — lecz już w wyższym zakresie — od świadczeń podatkowych, sektora społecznego. Dla towarów luksusowych wprowadzono podatek o 10 proc. wyższy od stawek obowiązujących dla innych towarów.

Współpraca Zw. Zawodowych z Ubezpieczalnią Społeczną

W sali OKZZ w Łodzi odbyła się onegdaj konferencja zorganizowana przez OKZZ z udziałem Powiatowych Rad Zw. Zaw., Zarządów Okręgowych i Zarządów Oddziałów Zw. Zaw.

Tematem obrad była działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Ubezpieczalni Społecznej, współpraca Związków Zawodowych z instytucjami ubezpieczeń społecznych oraz działalność Komisji do Spraw Lecznictwa Społecznego.

Referat sprawozdawczy z działalności ZUS-u wygłosił p. Dziwił, referat sprawozdawczy z działalności US wygłosił przewodniczący Krzyżówek, z ramienia Komitetu Leczn. Społ. przemawiał p. Kulczycki.

Po wygłoszonych referatach nastąpiła dyskusja, w której wzięli udział robotnicy zebrani na konferencji.

Na zakończenie uchwalono trzy rezolucje, w których zebrani na konferencji OKZZ robotnicy łódzcy wyrażają solidarność z górnikami francuskimi, wnoszą protest do ONZ w sprawie zbrodni popełnianych przez dyktatorskie rządy gen. Franco na robotnikach hiszpańskich oraz wita ją z radością zjednoczenie partii politycznych w Polsce

Odczyt dr. Lange o problemie hiszpańskim

PARYŻ, 1.11 (PAP). Z okazji Wystawy Międzynarodowej „Hiszpania republikańska w walce o niepodległość”, stowarzyszenie przyjaźni francusko-hiszpańskiej zorganizowało odczyt, na którym delegat Polski prof. Oskar Lange omawiał problem hiszpański, podkreślając włączy łączące demokrację polską i hiszpańską.

ksiądz HENRYK FOLWARSKI

DR. SW. TEOLOGH, PROFESOR SEMINARIUM DUCHOWNEGO W ŁODZI, NOTARIUSZ KURII BISKUPIEJ ŁÓDZKIEJ, CZŁONEK POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO KAPELAN SZPITALA SW. RODZINY W ŁODZI.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej św. Sakramentami, zmarł w dniu 30 października br. przeżywszy lat 59, w kapłaństwie 17.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala św. Rodziny w Łodzi przy ul. Wigury 19 do Kościoła Katedralnego odbędzie się we wtorek dnia 2 listopada o godz. 16 zaś dnia 3 listopada o godz. pół do dziesiątej odprawione zostanie w Katedrze nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz św. Anny na Zarzewie.

O powyższych smutnych obrzędach powiadamiają

STROSKANI RODZICE, RODZENSTWO, KOLEDZY.

2 (XIX)

Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego”

Imię i nazwisko:

Adres:

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć Kupon nr szkodowy)

Polonia (W) — ŁKS 3:1 (3:1)

Łodzianie byli zbyt powolni — Czarne koszule zasłużyły na zwycięstwo



Ligowy mecz piłkarski między ŁKS a „Polonia” warszawska obudził większe zainteresowanie w Łodzi niż w Warszawie, bo na trybunach stadionu Wojska Polskiego zgromadziło się zaledwie 7 tysięcy widzów.

Zwyciężyła „Polonia” (W) 3:1 (3:1).

Bramki dla „Polonii” zdobyli: — Gierwatowski, Jaźnicki i Przepiórka, a dla ŁKS — Janeczek z podania Patkolo.

Mecz sędziował p. Długosz z Wrocławia.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

„Polonia”: — Borucz, Wołosz, Pruski, Łabęda, Brzozowski, Szczawiński, Jaźnicki, Świczak, Gierwatowski, Ochmański i Przepiórka.

ŁKS: — Szczurzyński, Łuc II, Łuc I, Kopera, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz, Patkolo.

się do jednego lub dwu graczy, a nie wpadać w przesadę, gdyż w rezultacie następuje nieoczekiwany chaos, który dezorientuje nie przeciwnika, a własną drużynę.

W pierwszych minutach meczu łodzianie przystąpili energicznie do pracy, spychając gospodarzy na ich połowę boiska. Po 10 minutach „Polonia” otrząsnęła się z depresji i atakując skrzydłami, przesała do kontrofensywy. Niecelne podania pomocników stają się łupem łączników „Polonii”, którzy, nie zwlekając, przerzucają piłkę na flanki skrzydłowe.

W 20 min. gry po rogu bitym przez Przepiórkę, do piłki startuje Świczak. Piłka odbija się od niego, a Gierwatowski z woleja wali pod poprzeczkę. Szczurzyński był bezradny. Wśród szalonego dopingu publiczności „Polonia” atakuje nadal,

lecz nieoczekiwanie w 28 min. Łącz przerzucił piłkę do Barana, a ten wysunął ją do Patkolo na prawe skrzydło, który minawszy 2 graczy „Polonii”, gładko podał do środka. Naddiegający Janeczek zmusza Borucza do kapitulacji.

Krótko trwała radość łodzian na trybunach. W 4 minuty potem odwet wzięli widzowie warszawscy. Gierwatowski wysunął w bój Jaźnickiego, a ten skośnym strzałem umieścił piłkę w siatce łodzian.

„Polonia” nadal atakuje i w 32 min. pada decyzja meczu. Włodarczyk nie obstawił lewoskrzydłowego Przepiórki, który z bliska uzyskał dla swoich barw trzecią bramkę.

Do przerwy wynik nie uległ zmianie.

Po zmianie stron „Polonia” narzuca ostre tempo i przez 15 minut

bombardowała stale bramkę ŁKS. Niebezpieczny był zwłaszcza Gierwatowski, który z paru metrów kilkakrotnie strzelał, lecz Szczurzyński zawsze był na posterunku, zbierając zasłużoną brawę. Gra staje się mało ciekawa. Gospodarze słabną. Do głosu dochodzi ŁKS. Łącz kilkakrotnie niepotrzebnie wózkuje i traci piłkę. Patkolo raz po raz inicjuje ucieczki lewą stroną. Jedną z nich o mało nie przynosi bramki. Po centrze We gra Łącz niebezpiecznie główkuje, a Borucz nakrywką chwytą piłkę na samej linii. W 38 min. Hogendorf ma idealną szansę na polepszenie wyniku. Wypuszczony przez Patkolo biegnie z piłką ku bramce, jednak strzał jest tak nie celny, że... wychodzi na aut boczny. Mimo wysiłków z obu stron wynik 3:1 pozostaje bez zmian.

Zb. Skb.

Widzew — Garbarnia 2:1 (1:1)

Rakoczy policzkuje gracza na boisku



Mecz ligowy „Widzewa” z „Garbarnią” nie zapowiadał się zbyt interesująco, chociaż spotkanie to dla „Garbarni” było bardzo ważne ze względu na jej miejsce w tabelce ligowej.

„Garbarnia” przyjechała do Łodzi z myślą, że potrafi wywieźć dwa cenne punkty, a tymczasem okazało się, że „Widzew” wykazał lepszą dyspozycję strzałową i przy minimalnym szczęściu odniósł zasłużone zwycięstwo 2:1.

Na trybunach — pustki. Mecz rozpoczął się przy 500 widzach. Było rzeczywiście przykro graczom obu drużyn wychodzić na boisko przy tak nikłej publiczności. Dobrze jednak się stało, że tym razem było mało świadków gorszącego zajścia na boisku jak Rakoczy z Garbarni spoliczkował Bogu ducha winnego gracza „Widzewa”.

Jest to jeszcze jeden karygodny fakt łobuzerskiego zachowania się sportowca. Nie ulega wątpliwości, że piłkarza „Garbarni” spotka surowy wymiar kary. Kto wie, czy nie wartoby tego rodzaju zawodników karać dożywotnią dyskwalifikacją? W każdym razie warto sporządzić czarną listę tych, którzy kompromitują swoim zachowaniem sport polski.

Mecz nie był zbyt ciekawy. Obie drużyny grały słabo. Pierwszą bramkę w 4 min. zdobył Cichocki i „Widzew” prowadził 1:0. W 12 min. Nowak, będąc najlepszym graczem „Garbarni” zdobył pierwszą, a jak się potem okazało i ostatnią bramkę dla swojej drużyny.

Do przerwy utrzymywał się wynik remisowy 1:1.

Po zmianie stron w 10 min. sędzia usunął z boiska Marciniaka za złośliwy faul.

W 22 min. z podania Fornalczy-

ka Okupiński zdobył bramkę dla „Widzewa”, ustalając tym wynik meczu na korzyść drużyny łódzkiej.

Niemal bezpośrednio po zdobyciu bramki przez Okupińskiego Rakoczy zbliżył się do stojącego spokojnie gracza „Widzewa” i spoliczkował go.

O mało mecz nie zakończył się jeszcze większą awanturą. Całe szczęście, że MO potrafiła utrzymać porządek.

Sędziował, niezbyt zdecydowanie, p. Terk z Opola.

Cracovia nadal liderem

Po niedzielnych meczach piłkarskich o mistrzostwo Ligi tabela punktacyjna przedstawia się następująco:

1) „Cracovia”	22	33:11	57:24
2) „Wisła”	22	31:13	71:30
3) „Ruch”	22	29:15	64:30
4) AKS	22	27:17	48:37
5) „Legia”	22	26:18	50:39
6) „Polonia”(W)	22	23:21	38:41
7) ZZK	22	22:22	42:41
8) ŁKS	22	20:24	51:53
9) „Warta”	22	19:25	42:50
10) „Tarnovia”	22	18:26	34:44
11) „Garbarnia”	22	17:27	32:47
12) „Rymer”	22	17:27	39:58
13) „Polonia”(B)	22	16:28	39:50
14) „Widzew”	22	10:34	25:86

Jak widzimy, to ŁKS spadł o jedno miejsce, ustępując poprzednią lokatę poznańskim kolejarzom. „Tarnovia” przeskoczyła „Polonię” (B) i „Garbarnię”. Na przedostatnie miejsce spadła „Polonia” (B).

W najbliższą niedzielę ŁKS spotka się w Łodzi z „Polonią” (B).

Wyniki spotkań Igowych

Wyniki niedzielnych spotkań Igowych przedstawiają się następująco:

„Polonia”(W) — ŁKS 3:1

„Widzew” — „Garbarnia” 2:1

„Wisła” — „Cracovia” 1:1

„Tarnovia” — „Warta” 4:1

ZZK — „Polonia”(B) 4:2

„Legia” — AKS 3:1

„Ruch” — „Rymer” 1:1.

Największą niespodzianką jest uzyskanie wyniku remisowego przez „Cracovię” z „Wisłą”. Ogólnie licząc się ze zwycięstwem „Wisły”.

Pewną niespodzianką jest również wynik remisowy meczu „Ruch” — „Rymer”, jak również zwycięstwo „Tarnovii” nad „Wartą” i „Widzewa” nad „Garbarnią”.

Komisja PZB

przesłuchała przedstawicieli ŁKS

W niedzielę, 31 bm. bawiła w Łodzi komisja trzech PZB, która na miejscu przesłuchała jedynie przedstawicieli ŁKS.

Komisja PZB ma odwiedzić jeszcze raz Łódź w dniu jutrzejszym, aby przesłuchać członków zarządu ŁOZB.

Zakończenie rozgrywek

Lechia i Szombierki w pierwszej lidze

Zakończone już zostały rozgrywki piłkarskie o wejście do pierwszej Ligi państwowej. Dwa ostatnie mecze rozegrano w Łodzi i w Gdańsku.

W Łodzi „Szombierki” pokonały 1:0 PTC, a w Gdańsku „Lechia” pokonała „Skre” z Częstochowy 6:1.

Po tych meczach tabela punktacyjna przedstawia się następująco:

1) „Lechia”	8	15	34:9
2) „Szombierki”	8	9	21:13
3) „Skra”	8	8	13:23
4) „Radomiak”	8	7	19:17
5) PTC	7	1	10:34

Do pierwszej Ligi automatycznie wchodzi więc pierwsze dwie drużyny, a więc „Lechia” i „Szombierki”. Natomiast pozostałe drużyny jak: „Skra”, „Radomiak” i PTC razem z drużynami, które spadną z pierwszej Ligi tworzą będą w 1949 r. drugą Ligę.

„Lechia” okazała się najsilniejszą. Dobrze, że Gdańsk będzie miał drugą ligową. Co prawda nie będzie to wygodnie jeździć pozostałym drużynom do Gdańska, ale czego się nie robi dla propagandy sportu piłkarskiego i z tym trzeba się zgodzić.

Szkoda, że „Skra” z Częstochowy nie potrafiła wygrać ostatniego pojedynku z „Szombierkami” które na meczu w Pabianicach niestety nie potrafiły nikomu zaimponować swoją grą, a Częstochowie przydałoby się nareszcie drużyna ligowa.

Jeżeli przyjrzymy się uważnie tabelce, to przekonamy się o wyrównanym poziomie „Skry” — „Szombierki” i „Radomiaka”. Najsłabszym zespołem spośród finalistów „A” klasa okazał się zespół PTC, który potrafił zdobyć tylko jeden punkt.

Winszujemy więc „Lechii” sukcesu ligowego i sądzimy, że potrafi utrzymać się w Lidze nie tylko przez jeden sezon piłkarski.

Natomiast co do „Szombierki” mamy bardzo poważne zastrzeżenia i kto wie, czy drużyna ta nie odegra w Lidze tej samej roli co w tym roku „Widzew”.

Ostatni bieg

na przełaj

Na stadionie Wimy odbyły się ostatnie w tym sezonie biegi na przełaj. Wyniki były następujące:

bieg na 1200 mtr. pań: 1) Andrzejewska (Wima) 4:24,6, 2) Raszevska (Zryw) 4:35,3, 3) Śluzak (Wima), 4) Pełka (Wima), 5) Lewandowska (ŁKS).

bieg juniorów na 2500 mtr. Startowało 18 zawodników: 1) Poselt (Boruta Zgierz) 6:13,5, 2) Stepien (HKS) 6:22,9, 3) Janicz (ŁKS), 4) Kwiatkowski (TUR), 5) Grab (ŁKS).

bieg seniorów na 6.000 mtr. Startowało 15 zawodników: 1) Krzesiński (PKS) 17:25,4, 2) Jaśniak (Boruta Zgierz) 17:28,6, 3) Osnuński (Zryw), 4) Bykier (Zryw), 5) Woźniakowski (ŁKS), 6) Soduła (ŁKS), 7) Andrzejewski (Wima).

Po zawodach zwycięzcom wręczono dyplomy.

Włóknarz — Concordia 13:3

Brzózka wygrał z Kargierem

Rozegrany został jeszcze jeden mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi. Tym razem „Włóknarz” odniósł zdecydowane zwycięstwo nad „Concordią” z Piotrkowa 13:3.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W. musza: Włóknarz zdobył punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

W. koguca: Brzózka (C) pokonał na punkty Kargiera. Była to jedna z najciekawszych walk tego meczu.

W. piórkowa: Adamus przegrał przez t. KO ze Stanikowskim.

W. lekka: Kazimierzczak remisował z Borowskim. Wynik remisowy nieco krzywdzi Borowskiego, zwłaszcza, że Kazimierzczak otrzymał jedno napomnienie.

W. półśrednia: Kawczyński pokonał Maciejczyka.

W. średnia: Trzęsowski zwyciężył przez poddanie się po pierwszej rundzie Tomickiego.

W. półciężka: Kubasiewicz wygrał ze Scibutem.

W. ciężka: Jaskula zdobył punkty walkowerem.

„Włóknarz” znajduje się nadal na pierwszym miejscu w tabelce punk-

ktacyjnej, prowadząc zdecydowanie przed „Zrywem”.

Zryw wygrał we Wrocławiu

We Wrocławiu odbył się towarzyski mecz bokserski między miejscową Gwardią a łódzkim Zrywem. Spotkanie to zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Zrywu 12:4.

Stasiak wypunktował Kargola.

Czarnecki przegrał niesłusznie z Kawlowskim, Sędzia ringowy zdyskwalifikował Czarneckiego w trzeciej rundzie.

Ławniczak przegrał na punkty z Szymanowiczem.

Krawczyk pokonał Kubisza.

Kijewski wygrał w pierwszej rundzie przez KO z Brzezickim.

Taborek pokonał w II rundzie przez KO Domańskiego.

Wojnowski pokonał na punkty Urbanowicza.

Niewadził wygrał na punkty z Bra-

Szombierki — PTC 1:0 (1:0)

W Pabianicach odbył się mecz piłkarski między „Szombierkami” a PTC. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem piłkarzy Śląska 1:0.

Mecz stał na bardzo niskim poziomie. Piłkarze PTC mieli nieznaczna przewagę w polu, ale nie potrafili wykorzystać kilku dogodnych sytuacji podbramkowych. Zasadniczo biorąc, PTC powinno było wygrać przynajmniej 3:1.

Jedyna bramkę dnia zdobył w pierwszej połowie meczu Czepionka. Sędziował p. Monicki z Krakowa. Publiczności — około 2 tysiące.

Potrzebni są nie „urzędnicy zdrowia”,

a przyjaciele robotników Jak lekarz powinien dbać o włóknarza

— Odbudowa przemysłu polskiego, rozpoczęta natychmiast po zakończeniu wojny, posuwała się szybko naprzód. Niestety, jednak odbudowa lecznictwa nie dorównała jej w swym tempie. I stąd wynikają wszelkie braki w lecznictwie przemysłowym — powiedział w swym referacie naczelny lekarz przemysłowy CZPW dr. Ryder na Ogólnym Zjeździe Lekarzy Przemysłowych, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Zjazd ten odbył się w Łodzi, 31 października r.b. Jego zadaniem było omówienie obowiązków, jakie spoczywają na lekarzach przemysłowych oraz usprawnienie pracy tych lekarzy na terenie fabryk.

Dotychczas rola lekarza fabrycznego ograniczała się do udzielania porad w ambulatorium fabrycznym. Nie jest to jednak rozwiązanie problemu. Jak powinna być zorganizowana ochrona zdrowia robotników w zakładach przemysłowych?

Każdy oddział fabryczny (kaldnia, przedziałnia, wykończalnia itp.) powinien posiadać swą **podręczną apteczkę** obsługiwana przez ludzi z zawodu (lepiej wyposażoną niż apteczki oddziałowe) obsługiwane przez wykwalifikowaną pielęgniarkę. Ambulatorium takie musi być czynne przez cały czas pracy fabryki. Do pielęgniarki powinna zgłaszać się chorzy robotnicy, a jej zadaniem jest udzielenie pomocy w lepszych wypadkach i kierowanie do lekarza fabrycznego. Rola lekarza fabrycznego nie może ograniczać się do udzielania porad robotnikom, zgłaszającym się do ambulatorium. Lekarz przemysłowy musi **pójść między robotników**, do ich warsztatów pracy, musi **poznać robotnika i jego pracę**. Lekarz fabryczny musi dbać o **higieniczne warunki pracy robotnika**, musi specjalną opieką otoczyć **młodocianych**, zatrudnionych w zakładzie pracy. Lekarz przemysłowy musi nie tylko leczyć, ale i **uświadaczać** zarówno kierownictwo techniczne, jak i samych robotników co do zagadnień i warunków, zapewniających bezpieczeństwo pracy i uwzględniające profilaktykę w chorobach zawodowych.

Na zjeździe omówiono ponadto w poszczególnych referatach rolę lekarza

przemysłowego w sporcie robotniczym, w walce z alkoholizmem oraz znaczenie lekarza w organizacji bezpieczeństwa pracy w zakładach przemysłowych.

Zjazd się skończył. Mam nadzieję, że wygłoszone przemówienia nie

będą jego jedynym plonem i, że Rady Zakładowe zajmą pozytywne stanowisko wobec jego uchwał.

Przy Zjeździe zorganizowana została Wystawa Państwowego Przemysłu Farmaceutycznego, jednoczą-

Pielgrzymki na peryferie Łódź oddaje hołd umarłym

Dzień Wszystkich Świętych, który razem z Dniem Zadusznym poświęcony jest pamięci zmarłych, był w tym roku zimny i deszczowy. Nie przeszkodziło to jednak wielu tysiącom łodzian w udaniu się na cmentarze, na groby. W kierunku pięciu cmentarzy łódzkich ciągnęły istne pielgrzymki.

W tak wielkim mieście jak Łódź masowy ruch ludności w określonych kierunkach stwarza od razu poważne problemy komunikacyjne i

porządkowe. Specjalnie na wczorajszy dzień dyrekcja MZK musiała zmienić trasy różnych tramwajów, zmobilizować cały tabor zapasowy i nastawić go na obsłużenie cmentarzy.

Mimo tych zmian, tramwaje były bardzo przeciążone. Nie do wszystkich jednak cmentarzy łódzkich można się dostać tramwajem. Zarzew, czy Kurczaki położone są w dużej odległości od krańcówek tramwajowych. W tym kierunku dążyły

tego w sobie obecnie wszystkie większe fabryki farmaceutyczne jak: CIBA, SPIESS, KLAWE, WANDER, LABOPARMA i inne. Wystawa ta miała na celu zapoznanie świata lekarskiego z produkcją podstawowych medykamentów w kraju. Przemysł farmaceutyczny produkuje obecnie około 300 preparatów, a wśród nich takie, które dotychczas były sprowadzane z zagranicy. (w)

dorożki, wozy, rowery i tłumy pieszych.

Nie tylko tramwajarze mieli wczoraj ciężką pracę. Również milicjanci, których zmobilizowano dla kierowania ruchem przy cmentarzach. Dzięki nim tłumy cyrkulowały, nie tworząc zatorów. Ruchem kierowano sprawnie i widać było, że doświadczenia lat ubiegłych wykorzystano w całej pełni.

Cmentarze przedstawiały wczoraj odświętny wygląd. Pięknie wyndecowane aleje, groby uporządkowane, ozdobione kwiatami i zielenią. Pod wieczór rozbiły się setki świec.

Nie zapomniano również o grobach tych, którzy spoczywają zdala od miejsc rodzinnych. Na mogiłach poległych żołnierzy spoczyły wianki kwiatów. Tymi grobami zajęła się służba szkolna. (wo)

Studenci - poloniści

na zjeździe w Łodzi

W Łodzi rozpoczął swoje obrady trzeci powojenny zjazd naukowy kół polonistycznych polskiej młodzieży akademickiej.

Na otwarcie przybyli oprócz delegatów kół profesorowie historii literatury, językoznawstwa i innych dyscyplin uniwersytetów łódzkiego i warszawskiego, dyrektor instytutu badań literackich Stefan Żółkiewski, przewodniczący Polskich Organizacji Studenckich i ZAMP Zenon Wróblewski oraz goście z Łodzi prof. polonistyki na uniwersytecie Karola w Pradze - czeskiej dr Karol Krejci. Po zagajeniu zjazdu przez przewodniczącego koła łódzkiego Tadeusza Drewnowskiego, przemówił dotychczasowy kurator koła łódzkiego prof. Boleski, który życząc zjazdowi owocnych obrad podkreślił fakt narodzin kadr młodych badaczy literatury polskiej.

W imieniu studium polonistycznego UŁ powitał uczestników zjazdu prof. dr Adamczewski.

Dyrektor Instytutu Badań Literackich Stefan Żółkiewski mówił o potrzebie unowocześnienia wiedzy polonistycznej i unaukowania humanistyki.

Przewodniczący Polskiej Federacji Organizacji Studenckich i Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej Wróblewski wysunął tezę, stwierdzając potrzebę skierowania badań literackich w nurt życia mas pracują-

cych oraz odzwierciedlenia w literaturze walki klasowej.

Zadaniem młodych polonistów będzie przygotowanie nowych nauczycieli, uczących masy, jak należy budować drogę do socjalizmu. Mówca wezwał uczestników zjazdu do utrzymania stałego kontaktu z tymi masami do wyjścia do fabryki, do świetlic, na wieś, aby koła naukowe polonistów mogły w ten sposób tworzyć nowe swoje kadry. Po części wstępnej rozpoczęło się posiedzenie naukowe, program którego w pierwszym dniu obrad składał się z referatu Marii Zmigrodzkiej, Marii Janin i Tadeusza Drewnowskiego „O grupie Skamandra”. W drugim i trzecim dniu zjazdu wysłuchano kilku referatów o twórczości poetyckiej Broniewskiego, Gałczyńskiego, Czechowicza i Leśmiana.

Uczestnicy zjazdu byli również na przedstawieniach w teatrach łódzkich.

Walka z analfabetyzmem na wsi

Okres jesienny i zimowy będzie wykorzystany na przeprowadzenie energicznej walki z analfabetyzmem na wsi. Władze administracyjne i szkolne zorganizują liczne kursy czytania i pisania.

Na ten cel w budżecie Woj. Zw. Samorządowego przeznaczona jest kwota 3,5 mil. zł.

Po prostu Watolina, czy fikcja

Zbliża się zima, a z nią, między innymi troskami, troska o tzw. ciepłe ubranie. Podstawą jego jest oczywiście zimowe palto, a do zimowego palta potrzebna jest watolina. I tu zaczyna się mała tragedia. Bo metr watoliny kosztuje na „wolnym rynku” 2,500 zł, a na zapłacenie takiej sumy nie każdego stać. Przy tym watoliny w ogóle jest brak.

Jeden z naszych czytelników p. C. Z. odbywał pewnego dnia „pielgrzymkę” w poszukiwaniu tego artykułu. Wszedł także do nowootwarłej hali Centrali Tekstylnej przy ul. Kościelnej i tam dowiedział się, że watoliny zabrakło. Wychodząc z hali zauważył w ciemnej, w nieuruchomionej jeszcze części hali grupkę ludzi rozmawiających z jedną z ekspedientek i mówiących jej, że na watolinę nie reflektują. Gdy czytelnik nasz w kilka dni później pisał w tej samej Centrali rachunek przy kasie za zakupioną wlosiankę, zauważył, że ta sama ekspedientka płaciła rachunek za watolinę (nr kwitu kasowego 85 N.003843), a następnie paczkę otrzymaną z pakowni wyniosła na ulicę i podała jakiejś kobiecie.

Niewątpliwie nie jest to wina władz Centrali Tekstylnej, a tylko personelu sklepowego, ale tym niemniej władze powinny uniemożliwić tego rodzaju „transakcje”. (w)

Prognoza pogody

Pochmurno, opady, na ogół mgliście, w dzielnicach południowych mgła. Temperatura maksymalna od 3 stopni na północy, do 7 stopni na południu kraju. Wiatry słabe — zmienne.

W pałacu harcerskim

Plany łódzkiej chorągwi żeńskiej

W pałacu harcerskim przy ul. Skorpki 19/12 po przerwie wakacyjnej ruch znów się ożywił. W godzinach popołudniowych schodzą się chłopcy i dziewczęta do świetlicy.

Prawdziwa praca świetlicowa jednak dopiero się rozpocznie. Chorągiew żeńska ZHP w najbliższym czasie urządzi kurs wychowania artystycznego o działem zdobnicstwa, zabawkarstwa i kukielkarstwa. Każda z tych umiejętności bardzo się dziewczętom przyda. Na kursie zdobnicstwa nauczą się upiększać świetlice, sale szkolne, dekorować sale na uroczystości, akademie, wieczorki itp. Na kursie zabawkarstwa nauczą się robić zabawki. Niektóre drużyny, opiekujące się **szkolami powszechnymi na Ziemiach Odzyskanych**, będą wysyłały zabawki dzieciom z tych szkół. Inne będą sprzedawały zabawki, uzyskując w ten sposób fundu-

sze na swoje potrzeby. Wreszcie na kursie kukielkarstwa, harcerki nauczą się robić kukielki, co się bardzo przyda członkiniom teatrzyków kukielkowych, tym bardziej, że obecnie harcerki mają zamiar dawać przedstawienia dla **szkół powszechnych**. Dotychczas teatrzyki kukielkowe rozwijały działalność głównie na obozach letnich.

W najbliższym czasie w świetlicy zostanie utworzony zespół żywego słowa. Kierować zespołem, podobnie jak i pracami kursu wychowania artystycznego, będą specjalnie zaproszeni fachowcy.

Projektuje się również urządzenie wieczorów dyskusyjnych z referatami. Jeśli dodamy do tego, że już obecnie na terenie świetlicy pracuje chór mieszany, że w świetlicy można czytać i odrabiać lekcje, przekonamy się, że można w niej czas spędzić bardzo przyjemnie. (i)

Uwaga, studenci ZAMP

Dnia 3. XI. 48 r. (środa) o godz. 20 odbędzie się zebranie Koła historyków i pedagogów przy ul. Lindleya Nr 3 I p. Obecność obowiązkowa.

Tadeusz Dołęga - Mostowicz

DAMIĘTNIK 72 PANI HANKI POWIEŚĆ

Dzisiaj jestem osłabiona, lecz znacznie spokojniejsza. Na przeżycia swoje z ostatnich tygodni patrzę jakby z perspektywy spraw odległych i niedotyczących mnie bezpośrednio.

Przerywam teraz pisanie. Przyjechał Dołęga-Mostowicz i za godzinę ma mnie odwiedzić. Jak to dobrze! Nareszcie znalazłam kogoś, komu mogę zaufać i u kogo mogę zasięgnąć rady. Z góry sobie powiedziałam, że postąpię tak, jak on powie.

Muszę teraz kazać zmienić pościel i sama się przebrać. Szczęśliwym trafem mam jeszcze pół flakonu „L'aimant”. On tak lubił te perfumy. (Nawiasem mówiąc są już niemodne).

Wyobrażam sobie jak go zadziwią moimi straszliwymi przeżyciami. Mam prawo sądzić, że nigdy mnie nie uważał za gęś, i on jednak nie może przypuszczać, by mogły mnie spotkać aż tak niezwykłe zdarzenia.

Sobota wieczór

Więc był u mnie. Właśnie w przedpokoju spotkał się z Jackiem, który wychodził. Słyszałam, jak zamienili kilka konwencjonalnych zdań. Mam wrażenie, że Tadeusz nie lubi Jacka, chociaż nigdy mi o tym nie wspomniał, ani nawet nie dał do zrozumienia. Stosunki między nimi od początku, gdy się poznali, układały się na płaszczyźnie towarzyskiej uprzejmości.

Jacek wprowadził go do mego pokoju. Nie wiem, czy się domyślał, że wprowadza człowieka, którego opinia zadecyduje o moim dalszym postępowaniu, w każdym razie zdobył się na niepozobawioną głębszej treści uwagę, przyprowadził swobodnym uśmiechem:

— Oto jeszcze jeden lekarz: specjalista od spraw duszy. Doktorze! Oddaję panu w opiekę moją pacjentkę.

Mostowicz widocznie w tym powiedzeniu dopatrzył się lekkiej złośliwości, gdyż odpowiedział:

— Więcej miałby pan racji, nazywając mnie znachorem.

Z kolei Jacek wydobyl z siebie kilka zdawkowych komentarzy na temat powieści „Znachor”, a ja dodałam, że znachorom bardziej wierzę, niż dyplomowanym lekarzom, po czym Jacek pożegnał się i wyszedł.

— Z listu pani, pani Haneczko, wynioskowałam, — zaczął siadając — że tu niejeden znachor, lecz całe consilium facultatis jest potrzebne. Czy pani przytrafiło się istotnie coś tak nieprzyjemnego?

— To jest sprawa bardzo poważna. Ale nie potrzeba mi ani lekarzy, ani znachorów. Tu pomóc mi mogą dwaj ludzie: przyjaciel i człowiek rozumny. Ponieważ zaś w panu, panie Tadeuszu, obaj się łączą, postanowiłam zwrócić się do pana.

Zaśmiał się:

— Na wszelki wypadek niech pani dobierze kogoś rozumnego. Ale choroba pani nie ma związku z przeżyciami, o których mi pani wspominała?

— I tak, i nie. Mam zwykłą gripę. Ale zaziębiłam się wskutek tych właśnie przeżyć. Niech pan sobie wyobrazi, że zemdlałam przy otwartym oknie i przez godzinę marzłam zanim mnie znaleźli. Zresztą to zdarzenie nie miało żadnego związku z tą

zmorą, która zawisła nade mną od początku bieżącego roku, a mówiąc ściślej, od Bożego Narodzenia.

Tu z całą dokładnością, nie pomijając żadnego szczegółu, opowiedziałam mu wszystko od początku. Z rysów jego twarzy widziałam, jak wielkie to na nim wywarło wrażenie. Słuchał ze skupieniem i często w jego wzroku dostrzegałam zdumienie.

Gdy już opowiedziałam mu wszystko, p. Tadeusz zadał mi jeszcze kilka pytań, w związku ze sprawą Roberta, zrobił kilka uwag o mojej lekkomyślności i przechodząc do Elizabeth Normann powiedział:

— Biorąc rzecz prosto, nie macie innego wyjścia: pan Renowicki musi rozwieść się z tą damą i gdzieś po cichu wziąć powtórnie ślub z panią. Wtedy rzecz pod względem prawnym będzie uregulowana.

— Powtórnie? — przestraszyłam się. — Ależ po co?!

— Otóż widzi pani, droga pani Haneczko, wasz ślub wobec Kościoła, o ile się nie mylę, jest ważny i pozostanie nim nadal. Natomiast wobec prawa nie ma żadnego znaczenia, gdyż mąż pani, jako człowiek żonaty, nie mógł ślubu otrzymać. Musi tedy dostać rozwód, a następnie powinniście wziąć ślub cywilny. Wtedy wszystko będzie w porządku.

— To straszne, ile tu kłopotów — powiedziałam. — Najważniejsze jednak jest to, że ta okropna kobieta nie zechce się zgodzić na rozwód. Niech pan powie, jak ją do tego zmusić?

Rozłożył ręce:

— Ha, nie jestem adwokatem.

— Ale jest pan powieściopisarzem. Niech pan sobie wyobrazi, że w powieści/ma pan podobną sytuację do rozwiązania. Jakby pan sobie z nią poradził?

Mostowicza rozbawiło to widocznie, gdyż śmiał się długo. Potem zamyślił się i powiedział:

KALENDARZYK

WTOREK
2
LISTOPADA

DZIS:
Dzień zaduszny

JUTRO:
Huberta

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8

Dyżury apiek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Antoniewicz (Sz. Pabianicka 59), Da-
nielekiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego
(Przejazd 59), Karłina (Wschodnia 54),
Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagó-
rowskiej (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR W P. — ul. Jaracza Nr 27
Dzisiaj teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21.
O godz. 19.15 „Nadzieja”.

TEATR KAMERALNY
DOM ŻOŁNIERZA — Daszwickiego 54
O godz. 19.15 „Kadet Winslow”.

TEATR „SIRENA” — Pragańska 1.
O godz. 19.30 „Pani Prezesowa”.

TEATR „OSA A” — ul. Zachodnia 43
Telefon 140-09
Dzisiaj teatr nieczynny.

TEATR LUTNIA — Piotrkowska 243
O godz. 19.15 „Piekna Helena” opera
komiczna.

TEATR KURIELEK RTPD
ul. Nawrot 27, telefon 160-07
„Pinokio” — codziennie prócz ponie-
działków dla szkół. W niedziele o go-
dzinie 12 widowisko otwarte.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1:
„Biały kiel” (godz. 16, 18, 20, w nie-
dziale 14), doz. dla młod.

BALTYK — ul. Narutowicza Nr 20:
„Zakazane piosenki” — nowa wersja
(godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) doz. dla
młod.

BAJKA — ul. Franciszkańska Nr 21:
„Śluby kawalerskie” (godz. 18, 20, w
niedz. 16), doz. dla młod.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2:
Program Aktualności kraj. i zagr.
Nr 36. (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19,
20, 21).

HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4:
„Biały kiel” (godz. 16.30, 18.30, 20.30,
w niedz. 14.30).

POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 7:
„My z Kromsztytu” (godz. 17, 19,
21, w niedz. 15), doz. dla młod.

PREDEWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:
„Ludzie bez skrzydeł” (godz. 18, 20,
w niedz. 15), doz. dla młodzieży.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 178:
„Przecucie” (godz. 16.30, 18.30, 20.30
w niedz. 14.30) doz. dla młod.

REKORD — ul. Rzgowska Nr 2:
„Romans pajaca” (godz. 18.30, 20.30,
w niedz. 16.30), niedoz. dla młod.

MUZA — Ruda Pabianicka:
„Wyspa skarbów” (godz. 18, 20
niedz. 16), doz. dla młod.

ROMA — ul. Rzgowska Nr 54:
„Tajemnica wywiastki” (godz. 18,
20.30, w niedz. 15.30), niedoz. dla
młod.

STYLOWY — ul. Kilińskiego Nr 123:
„Na morskim szlaku” (godz. 16.30,
18.30, 20.30, w niedz. 14.30), dozwo-
lony dla młod.

SWIT — Bałucki Rynek Nr 5:
„15-letni kapitan” (godz. 18, 20
w niedz. 16), doz. dla młod.

TECZA — ul. Piotrkowska Nr 108:
„Zakazane piosenki” — nowa wersja
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz.
14.30) doz. dla młod.

TATRY — ul. Sienkiewicza Nr 40:
„Aktorka” (godz. 17, 19, 21, w niedz.
15), doz. od lat 12.

WISLA — ul. Daszyńskiego Nr 1:
„Naręczona z Turkmeni” (godz. 17,
19, 21, w niedz. 15), doz. dla młod.

WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka Nr 16:
„Przygody na wakacjach” (godz. 17,
19, 21, w niedz. 15) doz. dla młod.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego Nr 16:
„My z Kromsztytu” (godz. 16, 18,
niedz. 14), doz. dla młodzieży.

ZACHETA — ul. Zgierska Nr 25:
„Ostatni Mohikanin” (godz. 18.30,
20.30, w niedz. 16.30), doz. dla
młod.

Gdzie jest właściwie śródmieście Łodzi?

Rozwiązanie zagadki dorożkarskiej

Dorożek konnych jest coraz mniej, jednakże odgrywają one dość znaczną rolę w komunikacji miejskiej, bo przecież tramwaje nie wszędzie jeżdżą, a w nocy w ogóle nie kursują. Człowiek musi więc czasami jeździć dorożką lub taksówką. Sprawa taksy za przejazd taksówkami została rozwiązana przez zainstalowanie liczników. Dorożki liczników niestety nie mają, trzeba więc umawiać się o cenę z dorożkarzem.

Taryfa za przejazdy dorożkami została również ustalona, o czym już pisaliśmy. I tak za kurs w śródmieściu płaci się w dzień 150 zł, w nocy 200. Z krańca do krańca śródmieścia w dzień 250 zł, w nocy 300. Ze śródmieścia na dworzec Kaliski w dzień 230, w nocy 300 zł. Z dworca Fabrycznego na dworzec Kaliski w dzień 250, w nocy 300. Ze śródmieścia na peryferie miasta, nie dalej niż do granic Wielkiej Łodzi, według umowy w ramach 250 — 500 zł w dzień i 300—600 zł w nocy. Godzina jazdy po mieście z zatrzymaniem się kosztuje 350 zł. Przejazd z śródmieścia do Łagiewnik oraz na chrzty, śluby, pogrzeby, spacery itp. — według umowy. Przewóz bagażu



WTOREK, 2 LISTOPADA 1948 r.
12.04 Wład. połudn., 12.20 Koncert so-
listów, 12.45 Pogadanka inż. Z. Czarnow-
skiej pt. „Kiszonki w żywieniu drobiu”.
12.55 Przerwa, 14.30 Z dzis. prasy, 14.35
Franciszek Schubert — V Symfonia B. dur
14.55 Fel. sport. red. L. Szumlewskiego.
15.00 Komunikaty, 15.05 Ludwik van Bee-
thoven — Fragmenty z Sonaty Kreutzer-
rowskiej (płyty), 15.20 Pog. aktualna,
15.30 „Matka” — aud. słowno-muzyczna
dla dzieci, 15.50 Muz. popularna, 16.00
Dziennik, 16.30 Aud. dla młodzieży, 16.55
Przeł. wydawnictw oświatowych, 17.00
Koncert, 17.45 Skrzynka P. K. O., 17.50
„Idziemy po sprawunki”, 18.00 Lekcja je-
zyka rosyjskiego, 18.15 Sonata na altów-
kę i fortepian Marcellego Poplawskiego.
Wykonawcy: Prof. M. Szaleski — altów-
ka, prof. K. Bacewicz — fortepian, 18.35
Arie i pieśni kompozytorów rosyjskich
w wyk. J. Hupertowej, 18.50 „Początek
jako społecznik i wychowawca”, — pog.
19.00 Koncert, 19.45 Wszelchnia radiowa,
20.00 Dziennik, 20.45 Muzyka, 20.55 „Mó-
wi WZO”, 21.00 Szostakowicz — V Sym-
fonia (płyty) — aud. słowno-muz. 21.55
Arie Starzych Mistrzów, 22.15 „Pogrzeb
Chopina — aud. słowno-muz., 22.45 Re-
zerwa, 22.58 Omów. progr. lok. na jutro.
23.00 Ostatnie wiad., 23.10 Muzyka, 23.20
Program na jutro, 23.30 Zakończenie au-
dycji i Hymn.

Humor

Poważny brak

— Słyszałem, że chcą się państwo przeprowadzić. Dlaczego? Przecież mieszkaliście w tym domu ponad dwa lata.

— Tak, ale wczoraj mój mąż chciał się wykapać i okazało się, że w mieszkaniu wcale nie ma łazienki.

Z powodu likwidacji maga-
zynu przy ul. PIOTRKOW-
SKIEJ Nr 167 — polecamy

- po cenach własnych:
1. BURIK masowa 8 x 12 m/m, kotłowa 30 i 36 m/m
 2. STAŁ cieżniona, srebrzanka i szybkozmaca, blacha stalowa 2m/m, 2 1/2 m/m i 3 m/m
 3. ELEKTRODY do spawania elektrycznego w otulinie
 4. ŚLUPKI ogrodzeniowe z ta-
łowid i siatka ogrodzeniowa 1 1/2 metra wysoka ocyno-
wana
 5. TRZYMACZE do chorągwi ocynowane
 6. KOCIOŁ 210 litr. nierdzew. ny z pokrywą
 7. BURY i kolana plecowe
 8. ŻELAZO płaskie 50 x 5 m/m
 9. DEUTY żelazne
 10. MŁOTKI drewniane i stalo-
we.
 11. TURBINA mała
 12. BEDNARKA do bel i skrzyń
 13. MOTORY elektryczne 2 do 10 koni
- oraz
powyższy MAGAZYN o powierzchni 140 m² do odstąpienia za zwrotom 50% kosztów remontu.
- Firma
KAZIMIERZ MADEJ
WYROBY ŻELAZNE,
ARTYKUŁY TECHNICZNE,
NACZYNNIA KUCHENNE
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 181
Telefon 272-08. (K 5)

Bez kolejki do Miłęcina, czyli dzieje pewnej kolejki

W Łodzi daje się jeszcze odczuwać brak mięsa. Przed sklepami rzeźni-
czymi, zwłaszcza w godzinach rannych, tworzą się kolejki. Taka właśnie kolejka utworzyła się swego czasu przed sklepem z artykułami mięs-
nymi Stanisława Pasikowskiego przy ul. Stalina 62. Kobiety, pragnące nabyć pół kilo mięsa na obiad, czekały już od paru godzin. Kolejka się nie posuwała, bo w sklepie mięsa nie sprzedawano.

O tym dziwnym fakcie została po-
wiadomiona Komisja Specjalna. Natychmiast przybył do sklepu inspek-
tor Komisji Specjalnej w celu zbada-
nia sprawy. W sklepie rzeczywicie
mięsa nie było, jednakże w czasie
szczegółowej rewizji znaleziono w
chłodni 11 półówek mięsa wleprzo-
wego.

Kiedy inspektor zwrócił się do

właściciela sklepu z prośbą o wyjaś-
nienie, dlaczego mięsa nie sprzeda-
wał, został obrzucony stekiem wyz-
wisk.

Mięso zostało natychmiast rozsprze-
dane oczekującym klientom. Właści-
ciela sklepu aresztowano.

W Komisji Specjalnej w czasie
przesłuchania Pasikowski usiłował
tłumaczyć się tym, że tego dnia był
pijany. Tłumaczenie to jednak nie
pomogło, bo nawet gdyby rzeczywi-
ście Pasikowski był wówczas pijany,
nie umniejszałoby to w niczym jego
winy.

Komisja Specjalna ukarała nieuc-
ziwego właściciela sklepu osądze-
niem na 1 rok w obozie pracy oraz
grzywną w wys. pół miliona zł. z zam-
ianą w razie nieściągalności na dal-
sze pół roku obozu pracy. (1)

Absolwenci pierwszego kursu sędziowskiego w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyło się
zakończenie I Kursu Sędziowskiego
przy Szkole Prawniczej zorganizowa-

nego przez Departament Szkolenia
Zawodów Prawniczych i Populary-
zacji Prawa Ministerstwa Oświaty.
W Szkole Prawniczej Min. Sprawie-
dliwości w Łodzi odbyły się już 3
kursy prokuratorskie.

Młodzież szkolna otrzyma własny teatr

W końcu bm. otwarty zostanie w
Warszawie pierwszy młodzieżowy
teatr pn. „Nasz Teatr”. „Nasz Te-
atr” wystawiać będzie widowiska
sceniczne dla młodzieży szkolnej —
wszystkich stopni — poczynając od
szkół podstawowych a kończąc na
gimnazjach.

Opracowany już repertuar teatru
zawiera sztuki, związane z progra-
mem nauki w szkołach niższych i
średnich. Przede wszystkim grane
będą widowiska związane tematycz-
nie z polską poezją romantyczną i
klasyczną.

Na przedstawienie inauguracyjne
pt. „Romantyczność” złożą się bal-
lady i romanse Adama Mickiewi-
cza w inscenizacji Ireny Parandow-
skiej. Dekoracje i projekty kostiu-
mów opracowane zostaną przez wy-
bitną malarzkę — Marię Wołską-
Berezowską.

Dodać trzeba, że teatr młodzieżo-
wy w Warszawie jest jedną z pierw-
szych tego rodzaju placówek kulta-
ralnych w kraju

Współzawodnictwo

Pracownicy Wydz. Wodno - Melio-
racyjnego w woj. łódzkim wezwali
do współzawodnictwa w pracach
szarwarkowych woj. warszawskie.
Jak dotąd prowadzi woj. łódzkie,
mając przewagę o 6 proc. (O).

I wiecie, że takich Gieniołów jest
na świecie dużo. Wszędzie prawie
ich znajdziecie. Poznacie ich po
tym, że mają do wszystkich wo-
kół pretensje i mówią raz po raz:
— Cóż to za wychowanie?
WLAD.

„MILANO“

WŁOSKA FARBIARNA PAROWA
I PRALNIA CHEMICZNA powierzy
prowadzenie FILII w WARSZA-
WIE I ŁODZI za wysoką prowizję

W rachube wchodzi poważni
reflektanci, właściciele sklepów w centrum.

Oferty „PAR“ KATOWICE. — Skrytka 790 pod „Milano”.
(K 2)

OBWIESZCZENIE w sprawie wplat na FUNDUSZ GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — przypo-
mina posiadaczom i zarządcóm nieruchomości że w myśl arty-
kułu 24 dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (Dz.
Ust. z 1948 r. Nr 11) wplat na Fundusz Gospodarki Miesz-
kaniowej za miesiąc wrzesień i październik 1948 r. winny
być uiszczone najdalej do dnia 10 listopada r. b. Nieuiszczone
w terminie wplaty podlegają przymusowemu sequestracji w
trybie egzekucyjnej administracyjnej.

W myśl § 15-17 rozporządzenia z dnia 29 września 1948
roku o właściwości wplat i postępowaniu przy ustalaniu wy-
sokości czynszu oraz przy wymiarze i sequestracji wplat na
FGM (Dz. U. R. P. Nr 49 poz. 375) — winno być sporządzone
zestawienie wplat za każdy miesiąc przy dokonaniu lokali,
a 1 egz. tego zestawienia należy złożyć przy dokonaniu wplat.
Wplat należy dokonywać w Komunalnej Kasie Oszczędno-
ści m. Łodzi na rachunek Banku Gospodarstwa Krajowego —
„Fundusz Gospodarki Mieszkalnej”.

Przypomina się, że w okresie przejściowym do czasu osta-
tecznego określenia czynszu za lokale mieszkalne i wplat na
FGM od lokali użytkowych — wplaty te wynoszą miesięcznie:

I. Od lokali mieszkalnych:
a) zł 973 — od izby, jeśli tymczasowy czynsz wynosi zło-
tych 1.800 — od izby,
b) zł 300 — od izby, jeśli tymczasowy czynsz wynosi zło-
tych 900 — od izby.

II. Od lokali użytkowych:
a) zł 2.000 — od każdej izby lokalu handlowego,
b) zł 1.000 — od każdej izby innego lokalu użytkowego.
Łódź, dnia 30 października 1948 r.
ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.
(1772)

CENTRALA TEKSTYLNA

Biuro Sprzedaży Wyrobów Bawełnianych
poszukuje

INŻYNIERA BUDOWNICZEGO
lub technika budowlanego z długoletnią
praktyką na stanowisko kierownika działu
Inwestycji i Odbudowy

Warunki do omówienia. — Oferty na pismie na-
leży zgłaszać do Działu Personalnego Biura Sprzedaży
Wyrobów Bawełnianych w Łodzi, ul. Mombuzi Nr 6,
I piętro.
(K 3)

POLSKA
RACHUNKOWOŚĆ
PRZEBITKOWA

ZENIT

WŁAD. POŹDZIEJ I S-ka

Punkty sprzedaży: Centrala Łódź, ul. Piotrkowska 73 tel. 173-07
Fina St. Dolewski — P. Z. P. — Łódź, ul. Piotrkowska 42,
tel. 210-07. — POLECAMY najlepszą urzędniczą do księgo-
wości przebitkowej dostosowaną do potrzeb nowoczesnej
organizacji pracy i wynagów rachunkowej.
(K 25)

CENTRALA KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁOKIENNICZYCH w ŁODZI, ul. Południowa 49

ogłasza

przetarg na sprzedaż

1 Samochodu osobowego „MERCEDES” typ 170 V
1 Samochodu osobowego „OPEL - SUPER”,

które można oglądać w garażach firmy przy ul. Po-
łudniowej 49, codziennie od godz. 8—15.

Oferty w zalakowanych kopertach należy skła-
dać w biurze C. K. S. Wł. przy ul. Południowej 49, do
dnia 10 listopada b. r. do godziny 11 w której to go-
dzinie nastąpi otwarcie ofert.

Firma zastrzega sobie prawo wyboru oferanta
oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów.
(K 2107)

„CZYTELNIK“

kształci, informuje, wychowuje

Samowolne zajęcie mieszkania

Głośna była w swoim czasie w Piotrkowie sprawa zaważenia się dachu trypietrowej kamienicy przy Pl. Niepodległości 4.

Natychmiast po wypadku Pomperki otrzymał od prezydenta Piotrkowa Cz. Pabisiaka przydział na mieszkanie zastępcze, które widocznie jednak musiało mu nie odpowiadać.

szczęśliwie w tym samym domu, co jego zrujnowane mieszkanie, wybił szybę i wprowadził się do zakładu, w którym mieszcili się jeszcze narzędzia właściciela A. Lubczyńskiego.

W imieniu właściciela wystąpiła jego córka Czajkowska i skierowała sprawę do Sądu Grodzkiego.

W wyniku rozprawy Sąd, biorąc pod uwagę krytyczne położenie oskarżonego, skazał go jednak na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata. (k.b.)

1.700.000 zł na radiofonizację miasta

Na specjalnym posiedzeniu Komitetu Radiofonizacji w Piotrkowie, powołano nowe władze. Przewodniczącym Komitetu został starosta Kazimierz Burzyński.

R. N. przyznana została Komitetowi suma 1,700 tys. zł. z głównym przeznaczeniem na cele radiofonizacji fabryk i świetlic w Piotrkowie i powiecie.

W najbliższym planie działalności Komitet przewiduje radiofonizację następujących miejscowości w powiecie piotrkowskim: Rozprza, Gorkowice, Kamięńsk i Krzyżanów. (k.b.)

Wynalazki piotrkowskich kolejarzy

W ramach tzw. „małej racjonalizacji” w piotrkowskiej parowozowni dokonano ulepszeń i zgłoszono kilka wynalazków, których przydatność bada obecnie specjalna komisja przy Łódzkiej DOKP.

Długoletni pracownik parowozowni Potapczuk, wynalazł nowy system czyszczenia parowozów, oszczędzający wiele czasu i wymagający obsługi tylko jednej osoby.

Wygórowane żądania dzierżawcy

Przed wojną właściciele dużych majątków ziemskich oddawali często młyny w dzierżawę. Po wojnie młyny te, w ramach reformy rolnej, przejmowane były przeważnie przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

Zdarzają się dzisiaj wypadki, że przedwojenny dzierżawca zgłasza się i oświadcza, że tylko mury młyna stanowiły własność obszarnika, a maszyny należą do niego, gdyż sam je kupił; przedstawia dowody, ucieka się do autorytetu sądu.

nowych zaworów do sprężarek powietrznych czterocyndrowych.

Już obecnie prowadzi się próby zmodyfikowania zaworu odmulającego w kotłach parowych, co pozwoli na wszelkie naprawy zaworu bez potrzeby wygaszania pieca i wypuszczenia wody z kotła.

We wszystkich tych projektach i próbach bardzo żywy udział bierze nacelnik Parowozowni piotrkowskiej p. Hubert, który sam jest twórcą kilku projektów wynalazków.

zuleń natychmiastowej wykonalności.

Wypadek ten miał miejsce we wsi Lubiatów, pow. piotrkowskiego. Właściciel maszyn, zaopatrzony w wyrok sądowy zawiadził się w miejscowej Samopomocy Chłopskiej i zażądał albo całkowitej zapłaty, albo wydania maszyn, albo wreszcie całego młyna.

Sprawą Lubiatowa zajęła się W.R.N. w Łodzi, która przesłała do Rady Państwa i Min. Przemysłu i Handlu memoriał, w którym proponuje się, aby w podobnych wypadkach należność za maszyny była spłacona ratałnie, lub zhipotekowana.

Bogate chłopstwo zwleka z wpłatami na FOR

Wpływy na Fundusz Ziemi i na Fundusz Oszczędzania w Rolnictwie wyniosły w woj. łódzkim do 20 b.m. 364,965 tys. zł., przy wymiarze — 900,373 tys. zł. a więc zaledwie 40,5 proc.

Stwierdzono, że zamożne chłopstwo zwleka, lub wręcz bojkotuje wpłaty na FOR. Podczas gdy powiaty o słabej glebie i małych gospodarstwach, jak Końskie, Brzeziny, Opoczno, przodują we wpłatach, bogate powiaty, jak Łęczyca, Kutno i Łowicz stoją na ostatnich miejscach.

Wpływy na podatek gruntowy w naszym województwie osiągnęły już 73,1 proc. wymiaru.

Biblioteka w każdej gminie

Min. Oświaty przydzieliło woj. łódzkiemu 110 kompletów bibliotek gminnych. WRN zakupiła na kwotę 6 miln. zł. 50 dalszych zestawów bibliotecznych po 300 książek (324 tomy) w trwałej oprawie każdy. W ten sposób w każdej gminie województwa będzie biblioteka.

Obecnie organizuje się tygodniowe kursy dla bibliotekarzy gminnych, obejmujące 178 osób.

LEKARZE
LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady, zastrzyki, dentystryka. Piotrkowska 3. (k 25)
Dr SKONIECZKA — lekarz Szpitala „Kochanówka”. Choroby nerwowe. Piotrkowska 16, tel. 276-43. Elektrowstrząsy. (k 268)
Dr PROCHACKI, weneryczne, skórne, 12-2, 4-6, Legionów 17. (10527 p)
Dr BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne, 4-6, Piotrkowska 134. (k 28)
Dr SWIDERSKA-LONICKA skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 224, tel. 141-72. (k 29)
Dr GLAZER, skórne, weneryczne, powrócił 5-8, Andrzeja 25. (k 33)
Dr MARIKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne — ul. Piotrkowska 109/6, telefon 138-52. (k 32)
Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych, A. 1 Maja 3. (k 34)
Dr VOGEL — specjalista chorób kobiecych, akuszeria, Narutowicza Nr 4, telefon 260-92. (k 35)
Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-12, 15-16, Sienkiewicza 73. (k 35)
Dr LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, Tel. 151-47. Przyjmuje 2-7, Sienkiewicza 51. (k 37)
Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne 8-10, 5-7, Nawrot 8, Telefon 129-39. (k 38)
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria — Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (k 39)
Dr REICHER — specjalista weneryczne, skórne, pociowe (zaburzenia), Południowa 26, druga siódma wieczorem. (k 40)
Dr KUDREWICZ, specjalista: weneryczne, skórne, 8-9, 4-6, Piotrkowska 106. (k 41)
Dr MIRSKI — akuszeria, choroby kobiece — Piotrkowska 14, telefon Nr 257-23. (k 42)
LEKARZE DENTYŚCI
DENTYSTA Wodnicki Stanisław. Specjalność: Korony, mostki porcelanowe. — Andrzeja 11. Telefon 154-12. (k 30)
LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — ul. Piotrkowska 8. (k 31)

KUPNO I SPRZEDAŻ
DO SPRZEDANIA kocioł parowy z kominem dwupomielnym 69 mtr. kw. pow. ogrzewalnej, 7 atmosfer z armaturą, zatwierdzony w Dozorze Kociołów 1948 r. w Łodzi. Tel. 125-53, godz. 10-12, tel. 268-47 18-20. (k 2930)
BRYCZESY zanim kupisz gdzie indziej obejrzyj u Wojciechowskiego, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (k 181)
FUTERKA, kożuski dziecięce, poleca pracownia futer, Marian Sabat, Narutowicza 1. (k 1177)
FORTEPIAN krzyżowy, stan dobry, sprzedam, tel. 153-68. (10513 p)
SPRZEDAM lodówkę elektryczną, Sienkiewicza 63, m. 3 w godzinach od 17-19. (10598 p)
POPULARNY skład mebli S. Gabala Próchnika 1 (Zawadzka). Najtańsze źródło zakupu mebli. Symplicie, stolowe, gabinecy, meble biurowe tapczany leniwce i pojedyncze meble. (k 45)
SPINACZE biurowe, klamerki do zbliższej dostarcza po cenach znizonych Wytwórnia J. Weselny i Ska Kraków, Mostowa 4. (k 6)
MASZYNE torebkarskie, uszkodzona automat, sprzedam tanio. Zgłoszenia: „Wspólnota” Kraków, Plac Wszystkich świętych 8 pod „759”. (k 8)
OZDOBY CHOINKOWE, duży asortyment poleca Wytwórnia Łódź, Wólczańska 234 a róg Czerwonej. (k 12)
KUPIE gospodarstwo do 2 ha z budynkami, okolica Ludmierza, Leczcza, Ozorków, Aleksandrów, Piątek, Bielawy, Sobota, linia kolejowa Kotuski. — Oferty składać pod „Ogrodnik” Łódź, Narutowicza 30, m. 4. (10447 p)
SPRZEDAM 2 maszyny saneczkowe 8,9 szerokości 30 (rekawiczarki) żeromskiego 75/28, godz. 17-20. (10529 p.)
SWIECIDEŁKA CHOINKOWE brokatowane poleca Wytwórnia Wyrobów Szklanych — Łódź, Piotrkowska 112. (k 16)
KUPIE skórkę piżnową, techn. rze, lisy i inne futerki. Łódź, Piotrkowska 36, Bryczkowski, telefon 256-46. (k 11)
POSZUKIWANIE PRACY
GOSPOSIARZ starsza poszukuje pracy, dobrze gotuje. Zgłoszenia: ul. Piotrkowska 316, m. 1. (k 13)

Pomysłowy dżokej
Dżokej, któremu Wągi brak Może zarządzić Temu tak, Jak na obrazku Widać oto Własząc ciężkich Moc przedmiotów.
Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-53 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-12 Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64 Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02 Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64 Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95 Redakcja rękopisów nie wraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Redaktor naczelny: ANATOL MIŁULKO.
BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486 Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 59, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198.
CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm — 25.— zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 50.— zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 70.— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 90.— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 120.— zł. W tekście: do 70 mm — 60.— zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 75.— zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 100.— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 140.— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 180.— zł; za 1 mm szpalty RAMKOWE WŚRÓD DROBNYCH: Do 50 mm 1 szpalty 50% drożej; Ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.
OGŁOSZENIA DROBNE: 30.— zł za wyraz, poszukiwania pracy 10.— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). — W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.
NEKROLOGI: Do 70 mm — 30.— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40.— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 85.— zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 110.— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 150.— zł za 1 mm szpalty.
DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez 1 sam 50%. Ponad 50 mm i 2-lamowe 100%. 2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%. 3. Za niedziele i święta 30%. 4. Za miejsca zastrzeżone 100%.
DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — składy czynny w godzinach od 8-18, telefon 180-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120.— z przesyłką pocztową zł 155.— z dostarczeniem do domu zł 170.— Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.
Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

TELETECHNIK, RADIOTECHNIK ze znajomością telefonii nośnych różnych systemów na linie pocztowe i wysokiego napięcia 100.000 v., wieloletnia praktyka, przyjmie do powiadnia pracę. — Zgłoszenia do „Dziennika Łódzkiego” pod „Facho wiec”. (10770 s)
ZAOFIAROWANIE PRACY
POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem — referencje, świadczenia, Daszyńskiego 16/20. (10546 p)
POTRZEBNA pomocnica domowa, Piotrkowska 14/4, front, III piętro. (10520 p.)
POTRZEBNA pomocnica domowa, umiejscowiona gotować. Daszyńskiego 16 m. 20. (10517 p.)
LOKALE
SAMOTNA urzędniczka poszukuje pokoju. Zgłoszenia Sienkiewicza 37, m. 21. (10524 p)
SKLEP z artykułami malarskimi na ul. Stałna odstąpię z powodu choroby. Informacje — tel. 182-18 w godz. od 17 do 19. (10599 p)
MIESZKANIE 4-pokojowe, nowe, czyste, rozkładowe, wszelkie wygody, telefon, śródmieście, blisko ul. Piotrkowskiej, Zwrot kosztów remontu sub „Pierwszorzędne”. (10549 p)
WYDZIERZAWIE Spółdzielni pękny sklep z urządzeniem w centrum Piotrkowskiej. Oferty pod „Dzierżawa”. (10548 p)
DWA pokoje, kuchnia 70 m2 (Łask) zamienić na podobne (Łódź), najchętniej przedmieście. Zgłoszenia „Łask”. (pd)
KSIĘGOWY poszukuje mikrofilmującego pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. — Oferty pod „Tędy” Piotrkowska 55 „Prasa”. (k 9)
ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKL-Łódź, legitymację fabryczną, leg. PPS, Nazwisko: Zygmunt Kałmierski, Czartoryskiego 29. (10523 p)
NAUKA I WYCHOWANIE
KURSY Administracyjno Handlowe, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy na nowe kursy rozpoczynające się 5 listopada. (k 2091)
KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOSCI, Informacje Lublin, skr. pocz. 105. (k 15)
RÓŻNE
DYPLOMOWANA masażystka, — praktyka szpitalna. — Dla pracujących żniżki. Telefon 139-11. (10543 p)

MERCEDES V 170 LIMUZyna w idealnym stanie na nowym ogumieniu SPRZEDAM. Tel. 276-19 godz. 9-12. (k 2103)
WARSZAWSKA CEROWNIA Z. Mierzejewski i S-ka PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-77 CERUJE garderobe ODNAWIA krawaty. (k 1218)
Pracownia Kożuchów poleca zakupiańskie kożuchy — oraz blamy barankowe — przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje. (k 1955) ŁÓDŹ, ul. JARACZA Nr 13
BIURO OGŁOSZEŃ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK” przyjmuje OGŁOSZENIA do całej prasy polskiej.
ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 — najtańsze najszybsze zdjęcia legitymacyjne. (k 44)
PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów śródmiejska 6/5. (k 43)
POSZUKUJEMY Zajaczkowskiej Stanisławy i Halny — znajomi: Krystyna i Jan Brzostowscy, Brzeg Oławska 50 z. (k 7)
CELOFANOWE torebki z wszelkimi nadrukami, wykonuje starannie i szybko Wytwórnia Bibulek „Podkowa”, Łódź, ul. Narutowicza 57, poprzeczna oficyna. (k 10)
FOTOKOPIST Daszyńskiego 16 — kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 14)
UWAGA! Przed zimą zaopatrzyć rurociągi, boltery izolacją ciepłochronną firmy Wawuka, Warszawa, Dworska 14. (10153 g)

Skarb Tarzana



Goryl chwycił ponownie Tarzana w swe łapy. Tarzan nie tak mocno i zdusił w żelaznym uścisku, że Tarzan zaczął tracić siły. Nóż wypadł mu z dłoni. Agapit zmartwiał ze strachu. Bang rozwarł straszliwą paszczę i już miał zgruchotać kłami głowę Tarzana, gdy ptak zrou dziobnął goryla w nos, a Krupka gromotnął zwierza tęgim drągłem po białe. Goryl wypuścił swą ofiarę i rzucił się na Agapita. Starszy pan schylił się, podniósł kamień i wpałował go w paszczę goryla. Tymczasem Tarzan zerwał się z ziemi i błyskawicznie zatopił nóż w karku Banga. Goryl zachwiał się i upadł. Tarzan postawił stopę na plecach zwierza, wznosił ramiona ku górze i zaśpiewał pieśń zwycięstwa. Lilian wpatrywała się w niego z zachwytem. — Jaki on odważny. I jaki piękny — myślała.